

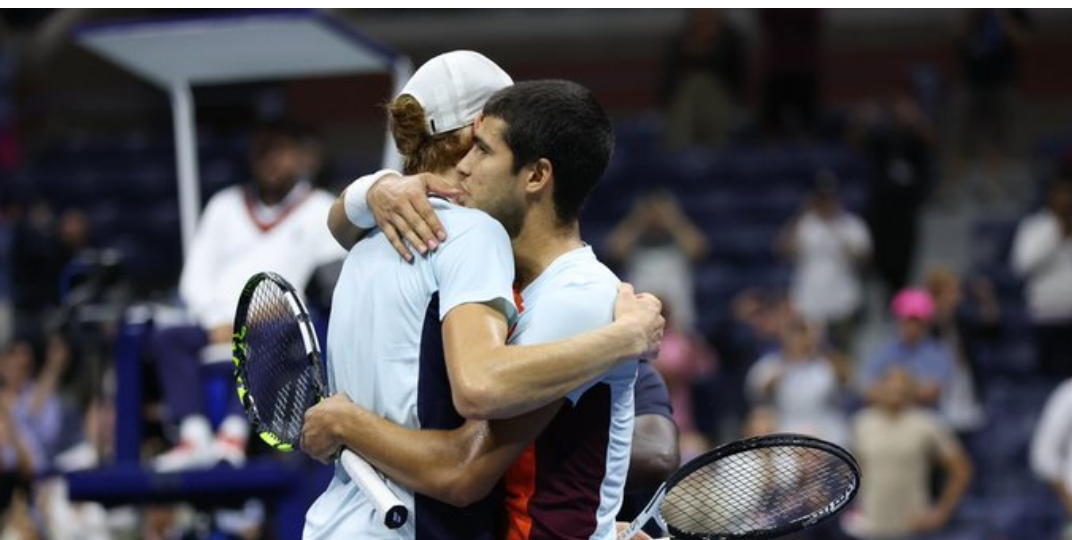
US Open 2022. Carlos Alcaraz w półfinale po niesamowitym boju. O finał zagra z Francesem Tiafoe

maciej · 8 września, 2022



Dopiero w czwartek, kilka minut przed godziną 9 polskiego czasu (w Nowym Jorku była prawie 3 w nocy ze środy na czwartek), poznaliśmy skład drugiego półfinału gry pojedynczej mężczyzn wielkoszlemowego turnieju US Open 2022. Po niesamowitym pięciosetowym spektaklu trwającym 5 godzin, 18 minut! Hiszpan Carlos Alcaraz, który w IV secie obronił piłkę meczową, pokonał Włocha Jannika Sinnera 6:3. 6:7 (7), 6:7 (0), 7:5, 6:3 i to on będzie półfinałowym rywalem faworyta gospodarzy, Amerykanina Francesa Tiafoe.

Mecz Sinner – Alcaraz miał być głównym wydarzeniem dziesiątego dnia US Open 2022 w Nowym Jorku i nie zawiódł oczekiwań. Od pierwszej do ostatniej piłki trwała niesamowita walka, z której po ponad pięciu godzinach zwycięsko wyszedł Carlos Alcaraz.



Początek zmagania nie zapowiadał bynajmniej takiego niesamowitego widowiska. Carlos Alcaraz, który może w poniedziałek 12 września zostać najmłodszym w historii liderem światowego rankingu tenisistów w wieku zaledwie 19 lat, już w gemie otwarcia zdobył break obejmując następnie prowadzenie 2:0 i chociaż Jannik Sinner błyskawicznie doprowadził do remisu 2:2, w secie dominował jednak młody Hiszpan. Od wyniku 3:3 Carlos Alcaraz wygrał trzy gemy z rzędu, w tym dwa przy serwisie rywala i po 51 minutach zapisał seta otwarcia na swoim koncie wygrywając 6:3.

Hiszpan urodzony w El Palmar, najbardziej zaludnionej dzielnicy Murcji zaczął mecz bardzo dobrze, nie był jednak w stanie zdominować rywala, Druga odsłona meczu przebiegała raczej pod dyktando Jannika Sinnera, który w gemie trzecim zdobył przełamanie i długo utrzymywał prowadzenie. Carlos Alcaraz nie ustępował jednak Włochowi wiele i niemal w ostatniej chwili wywalczył przełamanie powrotne wyrównując na 5:5, kiedy Sinner serwował po zwycięstwo w partii. Tenisiście włoskiemu wygrana w secie wymknęła się wówczas z rąk, ale to jednak on, po tym jak w 12 gemie obronił cztery piłki setowe, w tie-breaku rozstrzygnął drugą partię meczu na swoją korzyść wygrywając tie-break 9:7 i tym samym seta 7:6 (7). W decydującej rozgrywce też wszystko mogło się zdarzyć, gdyż najpierw Sinner, a następnie Alcaraz nie wykorzystali piłek setowych i dopiero mini-break przy kolejnej piłce setowej zapewnił zwycięstwo tenisiście włoskiemu urodzonemu w Innichen (wł. San Candido).



W kolejnym secie dalej trwała niesamowita rywalizacja. W końcówce przełamanie dało prowadzenie Hiszpanowi 6:5, ale Carlos Alcaraz nie „zamknął” seta własnym gemem serwisowym tracąc podanie, a w tie-breaku nie miał już nic do powiedzenia nie zdobywając nawet jednego punktu. Trzecią partię wygrał więc 7:6 (0) Jannik Sinner, który objął w meczu prowadzenie 2:1 w setach i on znalazł się bliżej półfinału.

Takie rozstrzygnięcie seta III jeszcze bardziej podbudowało Włocha, który już na otwarcie seta IV zdobył przełamanie i chociaż szybko je stracił, natychmiast w gemie siódmym odzyskał prowadzenie z przewagą breaka i zdawał się pewnie zmierzać do zwycięstwa. Prowadząc 5:4 Jannik Sinner serwował po awans do półfinału, lecz po tym jak obronił break-pointa nie wykorzystał piłki meczowej, po czym jednak stracił podanie. Broniąc meczbola Carlos Alcaraz „wrócił z dalekiej podróży”, ale przecież do rozstrzygnięcia było jeszcze daleko. Teraz to jednak Hiszpan „złapał wiatr w żagle”, wygrał także dwa następne gemy i po zwycięstwie w secie IV 7:5 doprowadził w meczu do remisu 2:2 w setach. Mecz już trwał niemal 4,5 godziny, a przed tenisistami był dopiero rozstrzygający set V.

W decydującej odsłonie niesamowitej batalii szala zwycięstwa raz jeszcze przechyliła się lekko na stronę Włocha, gdy ten uzyskał break obejmując prowadzenie 3:2, okazało się jednak, że było to „ostatnie słowo” Jannika Sinnera w tym meczu. Teraz Hiszpan błyskawicznie odpowiedział przełamaniami powrotnymi i już nie oddał inicjatywy na korcie. Carlos Alcaraz najpierw wyszedł na prowadzenie 4:3, następnie zdobył kluczowy break na 5:3 i szansy już nie „wpuścił”, wygranym własnym gemem serwisowym pieczętując upragniony

awans do półfinału.

Carlos Alcaraz wygrał ten niesamowity tenisowy „bój” 6:3, 6:7 (7), 6:7 (0), 7:5, 6:3 i wciąż może w poniedziałek zostać najmłodszym liderem rankingu ATP w historii. Gdyby przegrał, a był od porażki o przysłowiowy włos, taką szansę – przynajmniej na razie by stracił.



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX



Niesamowity pięciosetowy spektakl trwał 5 godzin, 18 minut! Fot. US Open Tennis

Półfinałowym przeciwnikiem Carlosa Alcaraza będzie – ku radości gospodarzy – Amerykanin Frances Tiafoe, który w trzech wyrównanych setach kilkanaście godzin wcześniej pokonał tenisistę z Moskwy Andrieja Rublowa 7:6 (4), 7:6 (0), 6:4.

Mecz Andriej Rublow – Frances Tiafoe był bardzo wyrównany i nie da się ukryć, że to Andriej Rublow nie wykorzystywał swoich okazji. W secie otwarcia tenisista rosyjski miał dwie szanse na break w gemie siódmym, a w gemie 12, po tym jak gema wcześniej sam obronił break-pointa, nie wykorzystał przy serwisie Amerykanina piłki setowej.

W drugiej odsłonie break pointów wprawdzie nie było w ogóle, ale jako jedyny do stanu równowagi przy serwisie rywała był w stanie doprowadzić Rublow. W obu partiach pogromca Rafaela Nadala przetrwał jednak trudne chwile, a w rozstrzygających tie-breakach był już zdecydowanie lepszy, decydującej rozgrywce seta II nie tracąc nawet jednego punktu.

W trzeciej i jak się okazało ostatniej odsłonie meczu, Andriej Rublow też nie wykorzystał swojej szansy. Wprawdzie tenisista z Moskwy stracił w tej części meczu serwis w gemie siódmym i przegrywając w tej partii 3:4 oraz 0:2 w setach znalazł się w sytuacji niezwykle trudnej, lecz nadal mógł jeszcze myśleć o odwróceniu losów spotkania. W następnym, gemie Rublow nie wykorzystał jednak dwóch break-pointów, by zdobyć przełamanie powrotne i to był moment decydujący już ostatecznie o wyniku spotkania. Frances Tiafoe raz jeszcze wybrnął z opresji podwyższając prowadzenie w secie III na 5:3 i kolejnym własnym gemem serwisowym „zamknął” trwający dwie godziny, 39 minut mecz zwycięstwem 7:6 (4), 7:6 (0), 6:4.

A career-defining moment for [@FTiafoe](#) and of course US Open Radio crushed the call [pic.twitter.com/BaD9yyybuR](#)

— US Open Tennis (@usopen) [September 8, 2022](#)

I na koniec as serwisowy Francesa.

Zatem pary półfinałowe gry pojedynczej mężczyzn wielkoszlemowego US Open 2022 przedstawiają się następująco:

Karen Chaczanow – Casper Ruud

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Frances Tiafoe – Carlos Alcaraz

Mecze półfinałowe gry pojedynczej mężczyzn w piątek 9 września, finał w niedzielę 11 września.

Jeżeli w półfinałach odpadną zarówno Carlos Alcaraz jak i Casper Ruud, w poniedziałek 12 września 2022 nowym liderem rankingu ATP zostanie słynny Hiszpan Rafael Nadal. Jeżeli do finału awansuje tylko młody Hiszpan lub Norweg, będzie pewny zostania „jedyneką” światowego tenisa już przed finałem Jeżeli w finale dojdzie do meczu

Ruud – Alcaraz, następcą Daniīła Miedwiediewa w fotelu lidera rankingu ATP, będzie mowy mistrz US Open. Wówczas finał miałby podwójną stawkę.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/us-open-2022-carlos-alcaraz-w-polfinale-po-niesamowitym-boju-o-final-zagra-z-francesem-tiafoe/>